

# Śniadanie ze Świętym Mikołajem

■ Ponad 70 dzieci uszczęśliwił Święty Mikołaj podczas specjalnego spotkania przy śniadaniu, które odbyło się w niedzielę, 16 grudnia. Zorganizowała je organizacja non-profit Noble Planners.

Wojtek Maślanka

Impreza była przeznaczona głównie dla dzieci z rejonów poszkodowanych przez huragan Sandy oraz mniej zamożnych rodzin i miała miejsce w sali przy kościele św. Małgorzaty na Middle Village w Nowym Jorku. Rozpoczęła się o godzinie 11 rano i trwała dwie godziny.

Przed rozpoczęciem zabawy oraz pojawieniem się Świętego Mikołaja najmłodszy miał okazję zjeść pyszne śniadanie, a rodzice napić się kawy lub herbaty. Następnie wszystkich gości, rodziców i dzieci, powitała Edyta Maselbas, główna organizatorka i prezes fundacji Noble Planners. "Witam bardzo serdecznie wszystkich przybyłych na nasze śniadanko i mam nadzieję, że jedzenie wszystkim smakuje, oraz że każdy spędzi tutaj miło czas, ponieważ przygotowaliśmy dla dzieci bardzo dużo atrakcji, a największą będzie wizyta Świętego Mikołaja" - powiedziała Edyta Maselbas.

Gości powitała również konsul Agnieszka Torres, która wyraziła radość z udziału w tym spotkaniu. "Cieszę się, że - oprócz zalatowania obowiązków i spraw konsularnych - możemy uczestniczyć i pomagać przy organizacji takich spotkań jak dzisiaj" - powiedziała. Nowojorski Konsulat Generalny RP był głównym sponsorem prezentów, którymi Święty Mikołaj obdarowywał najmłodszych. Specjalnego błogosławieństwa udzielił wszystkim zebrany ksiądz Ryszard Koper z parafii św. Krzyża z Maspeth, który jednocześnie zaznaczył, że organizatorzy, wolontariusze i wszyscy sponsorzy, którzy przyczynili się do zorganizowania akcji dla dzieci z rodzin, które ucierpiały podczas niedawnego huraganu, to anioły chodzące po ziemi. "To praw-

dziwa przyjemność znaleźć się w gronie takich ludzi jak wy - ludzie ogromnego serca. Często mam do czynienia ze sztucznymi aniołami zdobięcymi kościoły, ale spotykam również prawdziwych aniołów, zwłaszcza w miejscach, w których inni potrzebują pomocy. Takich aniołów mamy również tutaj, są nimi pani Edyta wraz ze wszystkimi wolontariuszami oraz sponsorami, wszyscy którzy dostrzegają potrzebujących pomocy" - powiedział ks. Koper.

Po części oficjalnej rozpoczęło się szaleństwo zabaw i różnych atrakcji dla najmłodszych. Najpierw odbyło się modelowanie balonów oraz specjalny świąteczny magic show przygotowany przez Candy the Clown NYC. Dzieci z zapartym tchem patrzyły na sztuczki robione przez klaunów, niejednokrotnie wzdychając i wybuchając śmiechem. Chyba oajwiększą radość wzbudziła zamiana palącego się ognia w pięknego, białego gołąbka, którego mógł dotknąć każdy maluch. Dzieci mogły zrobić sobie specjalne tanuże oraz maniużerę ze świątecznymi akcentami, były wycinanki i naklejanki, rzucanie śnieżkami i wiele innych konkursów z atrakcyjnymi nagrodami. Nie zabrakło tańców i piosenek do świątecznej muzyki przygotowanej i prezentowanej przez DJ-a Jaro.

W trakcie zabawy na sali pojawił się Święty Mikołaj wzbudzając wielką radość. "Witam wszystkie polskie dzieci. Macie pozdrowienia od reńferów, niestety, nie przybyły ponieważ śniegu zabrakło" - powiedział Święty Mikołaj. Prezentami uszczęśliwił wszystkie dzieci, niezależnie od wieku. Każdy mógł zrobić sobie z nim zdjęcie. Jedno jest pewne - każdy maluch wręcał do domu szczęśliwy i uśmiechnięty. Zadowolonia nie



Święty Mikołaj wita wszystkie dzieci

kryli również rodzice. "Takie imprezy powinny być organizowane zdecydowanie częściej dla dobra naszych dzieci, aby nie zapomniały o polskości oraz poznawały się, rozmawiały po polsku i zespalały ze sobą. Jestem niesamowicie zadowolona, to była znakomita impreza" - powiedziała pani Danuta.

"Takie spotkania są bardzo potrzebne, jak widać dzieci są zadowolone oraz usatysfakcjonowane z prezentów, zabaw i poczęstunku. Czekają na Mikołaja cały rok i w końcu do nich przyszedł" - powiedziała Grażyna Olszewska z Maspeth. "Było bardzo fajnie, jestem niesamowicie zadowolona z prezentów" - dodała jej córka Justyna.

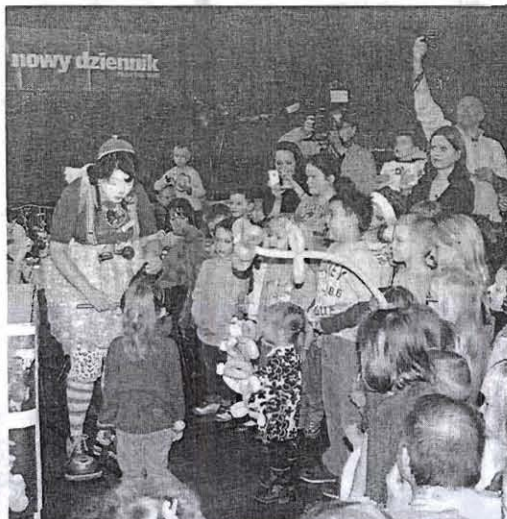
Radości nie kryła również organizatorka Edyta Maselbas. "Cieszę się, że wszystko zostało zrealizowane bardzo sprawnie i zgodnie z planem" - powiedziała. - Ale to tylko dzięki po-

mocy wielu wolontariuszy i sponsorów. Taka impreza chodziła u nas głowie już od dawna, a w związku z tym, że w październiku odwiedził nas huragan, który wyrządził wiele szkód, postanowiliśmy, że jej głównym celem będzie pomoc dzieciom z poszkodowanych rodzin. I to nam się udało osiągnąć. Większość dzieci pochodzi z Rockaway. Dotarliśmy do nich dzięki ogłoszeniu, jakie po mszy w tamtejszej parafii dał ksiądz Władysław Kubrak. To wnetkie szczęście wiedzieć radość na twarzach dzieci, które po prostu Kocham".

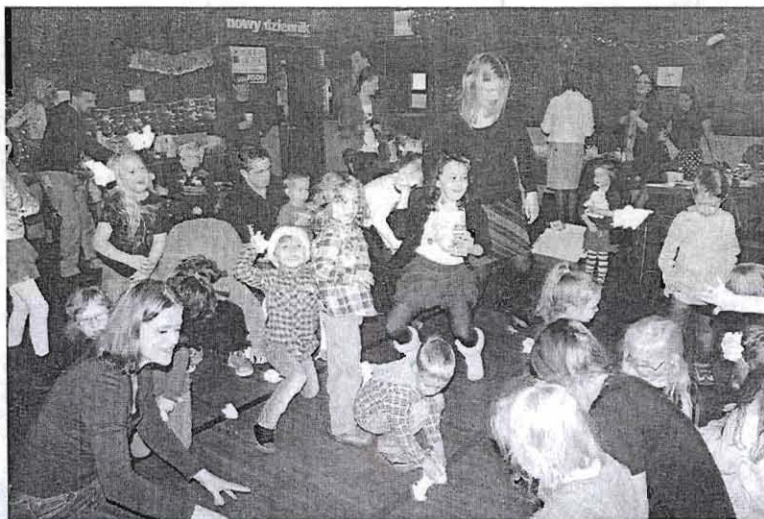
W śniadaniu ze Świętym Mikołajem uczestniczyło - wraz z dziećmi - około 150 osób. Była to jedna z pierwszych imprez zorganizowanych przez działającą od niedawna fundację Noble Planners. Jak zapewniła "Nowy Dziennik" Edyta Maselbas, w przyszłości będą organizowane kolejne tego typu spotkania. "Na

pewno śniadanie z Mikołajem będzie organizowane co roku. Myślony również o śniadaniu z króliczkiem oraz o warsztatach literackich, rozwijających i stymulujących wyobraźnię dzieci, a także o zajęciach wspierających ich kreatywność" - podkreśliła.

Zorganizowanie tak dużej i atrakcyjnej imprezy przez organizację non-profit możliwe było tylko dzięki pomocy hojnych i ofiarnych sponsorów. Wśród nich byli: Konsulat Generalny RP w Nowym Jorku, portal Dobra Polska Szkoła, Victoria Consulting & Development, Citibank, Panera Bread, Adam's European Contracting Inc, Candy The Clown NYC, Pedrol Construction, P-SFLUK, Amcon Contracting, L & Z Restoration, Inc., Brain Pop Jr, Steve's Meat Market, DJ Jaro oraz Walerian Dąbrowski. Patronat medialny nad imprezą sprawował "Nowy Dziennik". ■



Magic show w wykonaniu klaunów z Candy the Clown NYC



Dzieci rzucają papierowymi śnieżkami - to był konkurs z nagrodami